

Mieczysław NASIADKA
Uniwersytet Warszawski

Tłumaczenie konsekwentne w wykonaniu zaawansowanego studenta kursu tłumaczenia ustnego – analiza wyników i głównych problemów

Abstract:

Consecutive interpreting by an advanced interpreting course student: an analysis of the trainee's performance and the main problems

In the article, I concentrate on the process of training future consecutive interpreters. In doing this, I refer to my own experience as an interpreter and a university teacher of consecutive interpreting in order to identify some of the main challenges and obstacles that have to be overcome by both the student and his teacher if they want to form a professional being able to effectively render original thoughts and meanings into another language. I touch on the things that negatively affect the performance of the trainees, with stress among them. Finally, I describe my methods that, in my opinion, help the students interpret better.

Wstęp

W niniejszym artykule skupiam się na procesie kształcenia tłumacza konferencyjnego w zakresie tłumaczenia konsekwentnego. Odwołując się do własnych doświadczeń tłumaczeniowych oraz praktyki nauczyciela tłumaczenia konsekwentnego, przedstawiam kilka moich spostrzeżeń odnośnie wykonywania tłumaczenia konsekwentnego przez studentów pierwszego roku studiów magisterskich w Instytucie Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej WLS UW oraz odnośnie nauczania studentów takiego typu tłumaczenia ustnego. Opisuję podstawowe, moim zdaniem, problemy pojawiające się w trakcie procesu kształcenia, a także jedną z możliwych do zastosowania metod nauczania tłumaczenia, która może przyczynić się do poprawienia jego jakości. Przedstawiam też przykłady materiałów służących mi i moim studentom jako baza do pracy w trakcie zajęć oraz omawiam wyniki ankiety, którą przeprowadziłem wśród studentów moich grup zajęciowych. W trakcie kursu studenci wykonują tłumaczenia w dwóch kierunkach – z języka angielskiego na język polski i odwrotnie.

1. Jakość tłumaczenia ustnego wykonywanego przez studentów – problemy i najczęściej popełniane błędy

Rozpoczynając zajęcia z tłumaczenia ustnego, studenci nie do końca zdają sobie sprawę z tego, że od dobrej znajomości języka do dobrego tłumacza droga jest najczęściej bardzo długa. Są niecierpliwi, chcieliby od razu dobrze tłumaczyć i dlatego po pierwszych niepowodzeniach część z nich ogarnia rezygnacja. Tacy studenci często szybko stwierdzają, że tłumaczenie ustne jest nie dla nich (patrz ankieta, p. 3: 36 na 46 twierdzi, że wolą tłumaczenia pisemne).

Większość studentów (a potem również i zawodowych tłumaczy) ma mniejsze lub (częściej) większe trudności z wykonywaniem tłumaczenia konsekwentnego, niezależnie od typu tłumaczonego materiału, tak przy tematach bardziej specjalistycznych, jak i ogólnych. Im dłuższy fragment muszą przetłumaczyć (jednorazowo), tym zadanie wydaje się trudniejsze, a jakość ostatecznego produktu jest gorsza. Podobne spostrzeżenia można poczynić odnośnie tłumaczenia symultanicznego (zob. B. Moser-Mercer i in. 1998, P. Korpala 2015: 198). Może się to wydawać nieco zaskakujące, ponieważ studenci starszych lat znają techniki notowania wykorzystywane przy tłumaczeniu tego typu i w stopniu zaawansowanym znają język, z którego i na który tłumaczą (patrz ankieta, p. 1 i 2; zob. A. Gillies 2007, D. Gile 1995/2009, M. Snell-Hornby 1992). Co ciekawe, niemal wszyscy studenci twierdzą, że wolą tłumaczyć z języka ojczystego na język obcy, pomimo lepszej znajomości języka polskiego i realiów własnego kraju. Jako przyczynę takiego stanu rzeczy podają to, że właśnie dlatego, że lepiej znają realia własnego kraju i języka, to wiedzą, co trzeba powiedzieć w języku obcym. Przy tłumaczeniu z języka obcego na ojczysty takiej pewności nie mają. Jest to o tyle interesujące, że wielu teoretyków i praktyków uważa, że dobrze można tłumaczyć tylko na język ojczysty.

Biorąc to wszystko pod uwagę, każdy prowadzący zajęcia z tłumaczenia konsekwentnego, chcąc osiągać jak najlepsze rezultaty, powinien szybko znaleźć odpowiedzi na następujące pytania: „Co przeszkadza studentom tłumaczyć lepiej, jeśli przyczyną nie jest słaba znajomość języka?” (patrz ankieta, p. 1 i 2). „Jak nauczyć studentów tłumaczyć lepiej i podnieść jakość ich tłumaczenia, mając do dyspozycji dosyć ograniczoną ilość zajęć?” Odpowiedzi zaczynają się pojawiać już po kilku spotkaniach i dosyć szybko okazuje się, że przyczyn niezadowolającej jakości tłumaczenia może być kilka, a nawet kilkanaście (patrz ankieta, p. 8). U poszczególnych studentów te same przyczyny w różnym stopniu będą wpływały na jakość tłumaczenia, jednak nie zmienia to faktu, że ich podstawowy zestaw, wspólny dla dużej części kursantów, da się dosyć łatwo zidentyfikować.

Jako prowadzący zajęcia z tłumaczenia konsekwentnego muszę, niestety, potwierdzić niektóre z opinii wygłaszanych przez moje koleżanki i kolegów kształcących studentów w podobnym zakresie (zob. E. Palka 2011: 93). Stwierdzam, że zbyt często przyczyną niezadowolającej jakości tłumaczenia są przede wszystkim dosyć ograniczona wiedza ogólna i mała ciekawość świata, a (jak wielokrotnie podkreślają autorzy opracowań teoretycznych) bardzo dobra znajomość historycznych i współczesnych realiów jest jedną z podstawowych cech, które powinny wyróżniać profes-

sjonalnego tłumacza (zob. K. Hejwowski 2009: 157 i nast., AIIC¹). Bez takiej wiedzy, nawet przygotowawszy się do tłumaczenia odpowiednio wcześniej (pod względem znajomości tematu i słownictwa), tłumacz ma trudności z umieszczeniem tłumaczonego przekazu w odpowiednim kontekście, zwłaszcza właśnie w trakcie tłumaczenia ustnego, kiedy nie ma możliwości uzupełnienia swojej wiedzy. Niestety, studenci – zapytani – potwierdzają, że raczej ani nie oglądają, ani nie czytają internetowych serwisów informacyjnych, nie mówiąc o czytaniu gazet czy innych opracowań traktujących o realiach historycznych, naukowych i politycznych. W rezultacie nawet ci studenci, którzy wyróżniają się bardzo dobrą znajomością języka obcego miewają problemy najpierw ze zrozumieniem oryginału, a potem z jego właściwym przetłumaczeniem i dotyczy to zarówno języka ojczystego, jak i obcego. Na szczęście istnieje również zależność przeciwna, ponieważ bardzo wyraźnie widać, że nawet ci, którzy słabiej znają język obcy, ale za to dobrze realia – często tłumaczą pewniej i lepiej. Bardzo dobrze ilustruje to przykład studentów-obcokrajowców (dobrze znających język), którym znacznie gorzej wychodzi tłumaczenie materiałów dotyczących typowo polskiego kontekstu, ponieważ znają go jeszcze słabiej niż studenci Polacy.

Inną cechą często charakteryzującą studentów i negatywnie wpływającą na jakość tłumaczenia są występujące u nich trudności związane z podjęciem decyzji odnośnie tego, co jest najważniejszą treścią tłumaczonego komunikatu, a następnie ułożenie tej treści w języku docelowym w logiczny ciąg, co dodatkowo często wymaga odejścia od szyku i składni materiału wyjściowego. Początkujący tłumacz jednakową wagę przywiązuje do wszystkich elementów komunikatu i wszystkie chce równie wiernie odtworzyć w kolejności zgodnej z treścią oryginału. Znamienny jest tu przypadek jednej z ankietowanych osób, która stwierdziła, że bez najmniejszych problemów potrafi zidentyfikować najważniejszą część przekazu, ale dodała następujący komentarz: „Wiem, co jest najważniejsze, ale i tak zawsze chcę przekazać wszystko, co jest [dla mnie] problemem”. Widać tu wyraźnie, że ankietowana osoba (podobnie jak wiele innych biorących udział w zajęciach) nie umie przeprowadzić szybkiej analizy słuchanego materiału, następnie wyłowić z niego najważniejszych informacji i dokonać kondensacji docelowego przekazu, co jest konieczne w tłumaczeniu konsekwentnym (zob. J.-F. Rozan 2004, A. Gillies 2007). Wypadkową takiego stanu rzeczy jest przymus sporządzania notatek pokrywających niemal całą oryginalną wypowiedź i, w rezultacie, adepci tłumaczenia ustnego wyraźnie się stresują, gdy nie mają tzw. ‘pełnych notatek’, a niektórzy w takiej sytuacji odmawiają wykonania tłumaczenia, twierdząc, że sobie nie poradzą.

W związku z powyższymi niedostatkami pozostaje kolejna słaba strona dużej części uczestników zajęć, a mianowicie brak umiejętności sporządzania dobrych notatek, na podstawie których da się odtworzyć i przetłumaczyć usłyszany komunikat. Jak już zaznaczyłem, studenci starszych lat powinni mieć opracowany system notowania, ponieważ z zasadami sporządzania notatek zapoznają się najpóźniej na

¹ The International Association of Conference Interpreters (Association internationale des interprètes de conférence). (URL <http://aiic.net/node>). [Pobrano 9.09.2016].

trzecim roku studiów pierwszego stopnia (sami zresztą twierdzą, że wiedzą, jak należy notować). Na początku mojego kursu również podkreślałam wagę sporządzania dobrych notatek, podaję przykłady i odsyłam do opracowań opisujących zasady notowania (zob. A. Gillies 2007, J.-F. Rozan 2004). Niestety, z wielkim zdziwieniem zauważam niewielki postęp studentów w tym zakresie, a często zdarza się również, że ci, którzy mają duże problemy z właściwym sporządzaniem notatek, nawet po kilku miesiącach trwania kursu stwierdzają, że do proponowanych opracowań nie sięgnęli!

Za ostatni czynnik z zestawu czterech najważniejszych, które negatywnie wpływają na jakość tłumaczenia, uważam **stres** odczuwany przez studentów w trakcie realizacji zadania tłumaczeniowego. Przyczyną stresu mogą być, w różnym stopniu, wymienione wcześniej czynniki negatywnie wpływające na jakość tłumaczenia, a nasilenie jego odczuwania będzie różne u poszczególnych tłumaczących. Wydaje się jednak, że stres, jako czynnik wpływający negatywnie na jakość tłumaczenia, pojawia się też niezależnie od wszystkich innych czynników (potwierdza to moje osobiste doświadczenie tłumacza konsekwentnego) i dlatego postanowiłem poświęcić mu więcej miejsca w niniejszym opracowaniu.

O dziwo, sami studenci swoje niedoskonałości widzą nieco inaczej (patrz ankieta). Do niedostatecznej wiedzy ogólnej przyznało się tylko 15 na 46 ankietowanych (p. 5c) i zdecydowana większość (40) twierdzi, że nie ma problemów z identyfikacją najważniejszej treści przekazu (p. 6). Jeśli natomiast chodzi o dwie pozostałe przyczyny, czyli brak umiejętności sporządzania notatek i odczuwanie stresu, to moja ocena w dużej części pokrywa się z opiniami ankietowanych studentów – wymienia je odpowiednio 30 (p. 5d) i 23 osoby (p. 5g). Wyniki te znajdują potwierdzenie w otwartym pytaniu nr 8.

2. Stres jako czynnik negatywnie wpływający na jakość tłumaczenia

Niewątpliwie stres odczuwany przez tłumacza jest tym niepożądanym czynnikiem, który najtrudniej jest wyeliminować, dlatego też chciałbym mu poświęcić nieco więcej miejsca.

Wydaje się, że ten typ stresu jest związany również z obawą, że tłumacz ustnie właściwie w każdej chwili można się spodziewać wystąpienia konieczności przetłumaczenia czegoś niespodziewanego, niezwiązanego z głównym tematem tłumaczenia, gdy nie było możliwości wcześniejszego przygotowania się do takiego tłumaczenia poprzez zgromadzenie wiedzy i charakterystycznego słownictwa. Taka konieczność może wystąpić niezależnie od charakteru sytuacji komunikacyjnej, niezależnie od tego, czy tłumaczone jest przemówienie wygłaszane w czasie formalnego spotkania, rozmowa pomiędzy ekspertami posługującymi się słownictwem specjalistycznym czy (tym bardziej) luźniejszy dialog w mniej formalnej sytuacji, np. w restauracji albo w czasie bankietu. Tłumacz może stanąć przed taką koniecznością nawet wtedy, gdy znał temat rozmów odpowiednio wcześniej i w związku z tym miał czas, żeby do tłumaczenia dobrze się przygotować.

Niestety okazuje się, że nawet studenci starszych lat studiów nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, że w ich przyszłej karierze takie okoliczności mogą zaskoczyć

również ich. Dlatego uważam, że na kursach i studiach przygotowujących do zawodu tłumacza ustnego prowadzący zbyt słabo akcentują ten fakt, a zbyt duży nacisk kładą (niemal wyłącznie) na przygotowanie studentów do konkretnego zadania tłumaczeniowego, opracowując dla nich słownictwo lub prosząc o samodzielne przygotowanie takiego słownictwa. W konsekwencji takiego podejścia prowadzących początkujący tłumacze sądzą, że zawsze będą mieli wystarczająco dużo czasu, żeby do tłumaczenia się przygotować i dlatego na nietypowe sytuacje (nieoczekiwane zmiany tematu, dygresje) często reagują podwyższonym poziomem stresu – przeprowadzona przeze mnie ankieta wydaje się to potwierdzać: ankietowani studenci, zarówno w pytaniach zamkniętych nr 7 i nr 9, jak i otwartym nr 8 (8.4, 8.5) bardzo często wskazują stres jako czynnik negatywnie wpływający na jakość ich tłumaczenia. Nadmierny stres, jak wiadomo, zamiast mobilizować – negatywnie wpływa na jakość realizowanego zadania (p. 8.5) i powoduje spadek jakości tłumaczenia wykonywanego również przez studentów na każdym poziomie, poczynając od użytego słownictwa (nie są w stanie przypomnieć sobie tzw. obcojęzycznych ekwiwalentów), przez składnię, a na treści przekazu kończąc.

W moim przekonaniu, nauczając tłumaczenia należy więcej uwagi poświęcić właśnie czynnikowi stresu tego typu i korzystać z metod, które mają służyć jego oswojeniu. Moje doświadczenia wskazują na to, że paradoksalnie zadanie takie można realizować (z pozytywnym skutkiem) częściej narażając studenta na stresujące sytuacje – np. prosząc go o tłumaczenie fragmentów z tematyki, do której się nie przygotowywał odpowiednio wcześniej (zob. też P. Korpal 2015: 198–199). Okazuje się, że częste tłumaczenie materiałów, których student się nie spodziewał i które na pierwszy rzut oka są trudne do przełożenia oswiają go ze stresem i po pewnym czasie prowadzi do zmniejszenia jego odczuwania. Mniejszy stres zaczyna motywować do pozytywnego działania: nowe i trudniejsze partie materiału zaczynają być traktowane jako wyzwanie. Przyszły tłumacz więcej pamięta z oryginalnej wypowiedzi i w rezultacie produkuje lepszą wypowiedź w języku docelowym.

3. Propozycja metody osvajania stresu

Nauczając tłumaczenia konsekutywnego można i należy wykorzystywać różne rodzaje i wersje ćwiczeń proponowanych przez teoretyków i praktyków tłumaczenia ustnego, służące wyrobieniu umiejętności przetwarzania oryginalnej treści, w tym dewerbalizacji, kondensacji, sprawnego sporządzania notatek, rozwijania pamięci krótkoterminowej, zapamiętywaniu nowego słownictwa, przeformułowaniu oryginalnego komunikatu w języku docelowym. Wybór jest tu naprawdę duży (zob. J.-F. Rozan 2004, A. Gilles 2007, A. Jelec 2015) i każdy prowadzący z pewnością będzie miał swoje ulubione ćwiczenia.

Ja również, na poszczególnych etapach nauczania, stosuję różne wersje „moich” ćwiczeń, mających poprawiać jakość tłumaczenia moich studentów i doceniam ich użyteczność, a chciałbym tu opisać metodę, którą stosuję tym częściej, im bardziej zaawansowani językowo są studenci. Uważam, że jej stosowanie w znaczącym stopniu przyczynia się do osvajania stresu odczuwanego przez tłumacza. Oto jej podstawowe założenia:

1. Studenci nie znają tematu materiału do tłumaczenia i poznają go tuż przed rozpoczęciem tłumaczenia; nie otrzymują wcześniej słownictwa, które pojawi się w tłumaczonym materiale. Jeśli tłumaczący nie jest w stanie przywołać odpowiedniego ekwiwalentu, to musi użyć synonimu lub w inny (np. opisowy) sposób oddać oryginalne znaczenie przekazu (zob. K. Hejwowski 2009 : 71 i nast.).
2. Tematyka tłumaczonych materiałów jest bardzo urozmaicona i obejmuje wiele różnych dziedzin. Nie wprowadzam ścisłej segregacji tekstów (zob. P. Janikowski 2011), jednak, jeśli to możliwe, czasem grupuję je tematycznie: jeżeli z języka angielskiego na polski tłumaczymy np. materiał traktujący o przetargach publicznych, to zaraz po nim zdarza się nam tłumaczyć na język angielski materiał zawierający słownictwo z tej samej dziedziny (chodzi tu również o skojarzenie i utrwalenie dopiero co poznanego słownictwa). Najczęściej jednak zakresy tematyczne tłumaczonych materiałów są od siebie odległe. Tłumaczeniu może podlegać, na przykład, materiał o mniejszościach narodowych w Polsce, a kolejny będzie dotyczył krytyki literackiej tekstu z dziedziny metafizyki.
3. W trakcie tych samych zajęć studenci mają możliwość przetłumaczenia kilku materiałów z różnych dziedzin, a zmiana dziedzin ma również poprawiać ich percepcję, zwiększać podzielność i dostosowanie uwagi, a także uelastycznić podejście studenta do tłumaczenia. Głównym celem jest tu jednak wyeliminowanie lęku przed tłumaczeniem tzw. 'nieoczekiwanego' z dziedziny, którą student (często, niestety, mający również dosyć ograniczoną wiedzę o świecie) pierwotnie się nie zajmował. Jeżeli student nie potrafi natychmiast przywołać z pamięci najbliższego obcojęzycznego powszechnie stosowanego ekwiwalentu danego słowa bądź frazy (albo po prostu go nie zna), musi płynnie zastąpić taki ekwiwalent inną konstrukcją mogącą oddać to samo oryginalne znaczenie. Okazuje się, że po pewnym czasie praktykowania tego typu ćwiczeń przyszły tłumacz zaczyna być dużo bardziej świadomy istnienia synonimów, potrafi je wykorzystywać podczas wykonywania tłumaczenia oraz posługuje się językiem bardziej świadomie.
4. Prezentacja materiału do tłumaczenia i samo tłumaczenie odbywają się stosunkowo szybko, chociaż w realnym tempie, umożliwiającym tłumaczowi właściwą percepcję tłumaczonego materiału, a odbiorcy przekładu jego zrozumienie bez nadmiernego wysiłku. Celem takiego podejścia jest w ostatecznym rozrachunku poprawa płynności tłumaczenia.
5. Po zakończeniu każdego tłumaczenia utrwalam słownictwo występujące w tłumaczonym materiale poprzez jego omówienie i wrywkowo sprawdzam jego znajomość na koniec każdego semestru.

W trakcie 2 semestrów i 30 zajęć tłumaczeniowych (30 x 1,5 godziny) studenci mają możliwość przetłumaczenia przynajmniej 60 różnych materiałów (często więcej) w obydwu kierunkach (z języka angielskiego na polski i z polskiego na angielski).

Materiały do tłumaczenia są wybierane w taki sposób, że występująca w nich leksyka specjalistyczna, która może sprawiać problemy tłumaczeniowe początkują-

cym tłumaczom niespecjalizującym się jeszcze w żadnej dziedzinie, jest w nich w miarę równomiernie rozłożona w całym materiale i znajduje się w otoczeniu wyrazów języka ogólnego (okazuje się, że nawet one mogą sprawiać problemy tłumaczeniowe). Ułatwieniem dla studentów może być fakt, że leksyka z materiałów wybranych do tłumaczenia czasem pokrywa się ze słownictwem omawianym na innego typu zajęciach, w których studenci uczestniczą w trakcie roku akademickiego, na przykład zajęciach z tłumaczenia pisemnego z dziedziny prawa.

Podkreślam, że brak wcześniejszego zapoznania studentów z tematem i materiałem tłumaczenia przed zajęciami ma ich przygotować na tzw. 'nieoczekiwane' w realnych warunkach, zgodnie z zasadą, że częste konfrontowanie przyszłych tłumaczy z niespodziewanymi sytuacjami wzmacnia ich zdolność radzenia sobie z nimi oraz ze stresem, który te sytuacje wywołują. W konsekwencji, po kilku tygodniach wykonywania ćwiczeń tego typu jakość tłumaczenia zauważalnie się poprawia, nawet jeśli tłumaczenie dotyczy dziedziny, w której studenci się nie specjalizują. Z kolei tłumaczenie dużej ilości zróżnicowanych tematycznie materiałów (patrz 2. punkt opisanej powyżej metody) skutkuje większą elastycznością studentów w podejściu i do tematu, i do (sposobu wykonywania) tłumaczenia w ogóle oraz wzmacnia ich pewność siebie, na zasadzie: „udało mi się już przetłumaczyć materiał, który był nowy i którego nie przygotowałem, więc nie powinienem obawiać się podobnych sytuacji w innych warunkach”.

Zaznaczam, że pomimo iż studenci nie mają obowiązku przygotowania się do zajęć poprzez wyszukanie i powtórzenie słownictwa oraz zapoznanie się z informacjami związanymi z dziedziną i tematem tłumaczonego materiału (do czego bardzo chętnie się przychylają), to jednak często mają taką możliwość, ponieważ na początku kursu otrzymują sylabus zawierający część tytułów i krótkie opisy materiałów, które pojawiają się na zajęciach, wiedzą również (z syllobusa), jaki będzie przynajmniej jeden następny temat (z dwóch lub trzech tłumaczonych na zajęciach). W ramach wstępu do zajęć zawsze podkreślam również, że stosowana przeze mnie metoda jest jednym z możliwych podejść do nauczania tłumaczenia, natomiast w przypadku tłumaczenia w warunkach rzeczywistych powinni przygotować się do wykonania takiego zadania (jeśli tylko taka możliwość istnieje) poprzez zapoznanie się z tematem tłumaczenia, gromadzenie i czytanie odpowiednich informacji oraz poszerzanie znajomości słownictwa. Należy tu zaznaczyć, że – pomimo dostępności sylabusów – zdecydowana większość studentów z całą pewnością do tłumaczenia w żaden sposób się nie przygotowuje.

4. Wnioski

Tłumaczenie ustne konsekutywne jest czynnością bardzo złożoną i skomplikowaną, znacznie bardziej wymagającą niż tłumaczenie pisemne (zob. A. Gillies 2007: 24, D. Gile 1995/2009, E. Gomul/ A. Łyda 2007) i dlatego droga do osiągnięcia biegłości w jego wykonywaniu jest długa i najczęściej żmudna.

Jednym z najważniejszych zadań nauczyciela tego rodzaju tłumaczenia powinna być sprawna identyfikacja głównych czynników mających ujemny wpływ na jakość tłumaczenia wykonywanego przez studenta, a następnie dobór odpowiednich ćwiczeń.

czeń, metod i technik mających na celu zmniejszenie negatywnego wpływu tych czynników oraz poprawę jakości tłumaczenia.

Opisana tu metoda pracy ze studentami jest jedną z wielu możliwych, jednak – biorąc pod uwagę rzeczywiste potrzeby kursantów i późniejsze efekty stosowania tej metody – wydaje się, że prowadzący zajęcia powinni wykorzystywać ją częściej. Po pewnym czasie jej praktykowania studenci znacznie lepiej radzą sobie ze stresem i lękiem przed tłumaczeniem, ponieważ zauważają, że wbrew wcześniejszym obawom są w stanie dosyć dobrze i płynnie tłumaczyć materiały o bardzo różnej tematyce.

Wydaje się, że wykorzystanie metody polegającej na tłumaczeniu tzw. ‘nieoczekiwanego’ powinno być elementem spójnego i długofalowego procesu kształcenia tłumaczy, a kilkuletni kurs powinien konsekwentnie realizować i łączyć różne etapy kształcenia tłumacza. Na kolejnych etapach (latach) studiów należy rozwijać określone sprawności: pierwszy rok (a przynajmniej semestr) zajęć z tłumaczenia ustnego powinien być w całości poświęcony technikom sporządzania notatek, streszczenia i kondensacji tekstu, a kolejne – innym sprawnościom. Metoda polegająca na tłumaczeniu ‘nieoczekiwanego’ z pewnością okazałaby się znacznie bardziej przydatna, gdyby wymienione przeze mnie negatywne czynniki – w dużej części opisane przez samych studentów (jak pokazuje ankieta) – zostały wyeliminowane lub oswojone na wcześniejszych etapach studiów. W trakcie zajęć na studiach wyższego stopnia nie powinno się już ćwiczyć podstawowych sprawności, prowadzący zajęcia powinien natomiast być świadomy wymagań rynku i chcieć do nich studenta sumiennie przygotować (patrz np. wymagania Dyrekcji Generalnej ds. Tłumaczeń Ustnych Komisji Europejskiej²).

Podsumowując, pozwolę sobie przypomnieć twierdzenie klasyka, który uważał, że „tłumaczem trzeba się urodzić, nie można nim zostać” (J. Herbert, cytuję za M. Tryuk 2007: 7, zob. Janikowski 2015: 36). Chciałbym tu jednak dodać, że nawet urodzeni tłumacze, a zakładam, że na moim kursie tacy są, muszą mieć czas i możliwości, żeby się doskonalić.

Ankieta przeprowadzona wśród zaawansowanych studentów kursu tłumaczenia ustnego (Warszawa, kwiecień 2016)

1. Jak oceniasz swoją znajomość języka angielskiego? (w skali od 1 do 4, gdzie 1 – raczej jako niewystarczającą, 4 – jako bardzo dobrą)

1 2 3 (18) 4 (28)

2. Jak oceniasz swoją znajomość języka polskiego? (w skali od 1 do 4, gdzie 1 – raczej jako niewystarczającą, 4 – jako bardzo dobrą)

1 2 3 (11) 4 (35)

3. Który rodzaj tłumaczeń wolisz wykonywać? (zakreśl właściwe)

a) pisemne (36) b) ustne (10)

² The Directorate-General for Interpretation (SCIC). (URL http://ec.europa.eu/dgs/scic/become-an-interpreter/interpret-for-dg-interpretation/index_en.htm). [Pobrano 9.09.2016].

4. Który typ tłumaczenia ustnego wolisz wykonywać? (zakreśl właściwe)

a) konsekutywne/ liaison (28) b) symultaniczne (15) (3 bez wskazania)

5. Co stanowi dla Ciebie największy problem w trakcie tłumaczenia konsekutywnego? (zakreśl maksymalnie 4 odpowiedzi)

a) niedostateczna znajomość języka (braki w znajomości słownictwa i gramatyki) (11)

b) niedostateczna znajomość tematyki tłumaczonego materiału (28)

! c) niedostateczna wiedza ogólna (realiów otaczającego świata – instytucji, systemów politycznych, geografii, historii itp.) (15)

d) niedostateczne opanowanie techniki sporządzania notatek (30)

e) trudności związane z koncentracją i zapamiętywaniem oryginalnego przekazu (22)

f) publiczne zabieranie głosu (15)

g) ogólny stres (23)

6. Czy łatwo jest Ci zdecydować co w usłyszanym materiale stanowi najważniejszą informację? (w skali od 1 do 4, 1 – bardzo trudno, 4 – bardzo łatwo)

1 - 2 (6) 3 (30) 4 /10/ (1: Wiem co jest najważniejsze, ale i tak zawsze chcę przekazać wszystko, co jest problemem)

7. Jak oceniasz swój poziom stresu w trakcie wykonywania tłumaczenia ustnego? (w skali od 1 do 4, gdzie 1 – niski, 4 – bardzo wysoki)

1 (2) 2 (11) 3 (22) 4 (11)

8. Co ma największy negatywny wpływ na jakość Twojego tłumaczenia ustnego? (odpowiedz maksymalnie jednym zdaniem)

8.1. Zbyt wolne notowanie/niedostateczne opanowanie techniki sporządzania notatek/nieczytelne notatki (13x)

8.2. Niedostateczna wiedza na dany temat (4x)

8.3. Brak słownictwa specjalistycznego (6x)

8.4. Stres, który wpływa na jakość zapamiętywania (12x)

8.5. Mam problem z koncentracją i nie pamiętam o czym był tekst; wydaje mi się, że jest to spowodowane stresem. (5x)

8.6. Konsekutywnie – problem z zapamiętaniem wypowiedzi, a symultanicznie – jej prędkość (4x)

8.7.) Trudno jest mi stworzyć płynną wypowiedź (w obu językach) w tak krótkim czasie. (4x)

8.8. Krótki czas na zastanowienie się

8.9. Trudności ze zrozumieniem tekstu oryginalnego (2x)

8.10. Niezrozumienie choćby jednego słowa w zdaniu lub zdania ogólnie

8.11. Większe skupienie się na przekazaniu wiadomości niż na poprawności językowej

8.12. Zagłębianie się w szczegóły

8.13. Imiona, nazwiska, nazwy własne – problem z ich odtworzeniem

8.14. Niewyraźna wymowa mówiącego/niedosłyszanie mówiącego (2x)

8.15. Hałas

8.16. Zmęczenie

8.17. Publiczne zabieranie głosu (2x)

9. Czy stresuje Cię odstępstwo od tematu tłumaczenia (w trakcie tłumaczenia)

a) tak (19)

b) nie (27)

Bibliografia

- Gile, D. (1995), *Basic concepts and models for interpreting and translation training*. Philadelphia.
- Gillies, A. (2007), *Sztuka notowania. Poradnik dla tłumaczy konferencyjnych*, A. Wyrwa (tłum.). Kraków.
- Gomul, E./ A. Łyda (2007), *The Time Constraint in Conference Interpreting: Simultaneous vs. Consecutive*, (w:) *Research in Language*, 5 (<http://www.degruyter.com/downloadpdf/j/rela.2007.5.issue--1/v10015-007-0007-1/v10015-007-0007-1.xml>; pobrano 30.04.2016).
- Hejwowski, K. (2009), *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa.
- Janikowski, P. (2011), *Progresja tematyczna jako oś dydaktyki tłumaczenia ustnego*, (w:) P. Janikowski (red.), *Z zagadnień dydaktyki tłumaczenia ustnego*. Częstochowa, 109–132. (http://www.academia.edu/841025/Z_zagadnie%C5%84_dydaktyki_t%C5%82umaczenia_ustnego; pobrano 30.04.2016).
- Janikowski, P. (2015), *Rekrutacja*, (w:) A. Chmiel/ P. Janikowski (red.), *Dydaktyka tłumaczenia ustnego*. Katowice, 19–39.
- Jelec, A. (2015), *Przetwarzanie w tłumaczeniu konsekwentnym*, (w:) A. Chmiel/ P. Janikowski (red.), *Dydaktyka tłumaczenia ustnego*. Katowice, 167–184. (https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/14246/1/Dydaktyka_tlumaczenia_ustnego.pdf; pobrano 30.08.2016).
- Korpala, P. (2015), *Produkcja w tłumaczeniu konsekwentnym*, (w:) A. Chmiel/ P. Janikowski (red.), *Dydaktyka tłumaczenia ustnego*. Katowice, 185–203. (https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/14246/1/Dydaktyka_tlumaczenia_ustnego.pdf; pobrano 30.08.2016).
- Moser-Mercer, B./ A. Künzli/ M. Korac (1998), *Prolonged turns in interpreting: Effects on quality, physiological and psychological stress (Pilot study)*, (w:) *Interpreting*, 3:1, 47–64. (http://omnica.ru/_site/files/filecollection/blogs/1444914250/1419601581_files_138096219776.pdf; pobrano 01.09.2016).
- Palka, E. (2011), *Czy i kiedy uczyć tłumaczenia konsekwentnego?*, (w:) P. Janikowski (red.), *Z zagadnień dydaktyki tłumaczenia ustnego*, *Tłumaczenie ustne – teoria, praktyka, dydaktyka*, nr 1. Częstochowa, 89–97. (www.academia.edu/841025/Z_zagadnie%C5%84_dydaktyki_t%C5%82umaczenia_ustnego; pobrano 10.04.2016).
- Rozan, J.-F. (2004), *Note taking in consecutive interpreting. Notatki w tłumaczeniu konsekwentnym*. Kraków.
- Snell-Hornby, M. (1992), *The professional translator of tomorrow: Language specialist or all-round expert?*, (w:) C. Dollerup/ A. Loddegaard (red.), *Teaching translation and interpreting: Training, talent and experience*. Amsterdam, 9–22.
- Tryuk, M. (2007), *Przekład ustny konferencyjny*. Warszawa.